

## Henryk Prajs' False Military Certificate

POUCZENIE (dla kat. "A").

1. Zaświadczenie należy przechowywać starannie świadczenia należy zgłosić to we właściwym posterunku powiatowej władzy administracji ogólnej prosbę o wydzaca na każde żądanie władz. W razie utraty zawiadczenia należy zgłosić to we właściwym posterunku kominanjacie policji państwowej i waleść do właściwej powiatowej władzy administracji ogólnej prosbę o wydzacy odministracji ogólnej.

2. Korzystający z odroczenia służby wojskowej zasadzie art. 59 pkt. 1, 2 lub 3 obowiazany jest dołądziewie owiaciwej powiatowej władzy administracji ogólnej.

3. O każdej zminnie miejsca zamieszkania o wrjadracy ponad 2 miejsca zamieszkania o wrjadzenia w otrębie tej zmej miejsca zamieszkania o wrjadzenia w przedużenia powiate władzenym w miejsca zamieszkania lub rezwie wład zoom usosoba w zawiadomie zamieżniania w razie zwiadomie zawiadomie władzenym w karzie zwiadomie na obszar W M. Gdań zamiezkania. W razie wjadu na obszar W M. Gdań zamiezkania. W razie wjadu na obszar W M. Gdań zamiezkania miejsca zamieszkania [powtu, naferul zieniom władze zawiadomie władzenie zwiadomie władzenie zwiadomie władzenie zwiadomie władzenie zwiadomie władzenie zwiadomie władzenie zwiadomie władzenie zawiadomie władzenie zwiadomie władzenie z odcie z osobiej w razie władzenie z przecio z odcie z osobiej w razie władzenie z odcienie zwiadomie władzenie zwiadomie władzenie z odcienie z osobiej w razie zwiadomie władzenie z odcienie z osobiej w razie z odcienie z zwiadomie władzenie z odcienie z odcienie z odcienie z zamieszkania. Powtu na dze z zagranica z miejsza zamieszkania m zaczenie z odcienie z zwiadomie władzenie z odcienie z zagranie, z odcienie z odcienie z odcienie z zagranie, z odcienie z zagranie z odcienie z z

This is one of my false papers, which I used during the war, when I was in hiding. My false name was Feliks Zoladek. This is a certificate which is written in, that Feliks Zoladek is able to military service. I got it from a friend of my neighbor, Mrs. Wasilewska, when I ran away from labor camp in Olszewo. After my escape, somehow I managed to get through to Gora Kalwaria. I went to my neighbor, Mrs. Wasilewska. She immediately started to plan what to do. We went to Osieck together, to a parish priest, Kuropek was his name I think. He issued a birth certificate for me. Later I got myself a kenkarta, in the name Feliks Zoladek. You had to do it with the help of friends and friends of friends. Because the priest gave me the certificate, but not the kenkarta, naturally. A friend took the certificate, went to one of those doing funny business, that is, people who fabricated false IDs, and had them make me a kenkarta, that's how it was done. It wasn't legal. I lived in the country, staying with different farmers and tailoring for them. One told some other he knew a tailor, and so I kept going from one person to another. Some of them knew I was a Jew, they figured it out, but well, I did survive. I stayed in one village, returned to another, kept in hiding for some time, had to run away on another occasion, one was always looking for a safe house. I've been exceptionally lucky. They told me: 'Heniek, you don't look like a Jew at all.' I also spoke correct Polish, more or less, I mean I had the right accent, because as for the grammar a peasant wouldn't notice. I could quite safely assume I wouldn't be recognized by anyone. Plus I was a soldier, I was brave. That's why I took risks, I probably wouldn't otherwise, just like many others. You can't imagine, you could be killed any time, and not just you, but also the person harboring you.